

Ukraina sprzedaje sprzęt wojskowy podarowany przez kraje NATO

7 lipca 2022

Ukraina pozostaje jednym z najbardziej skorumpowanych krajów świata. Korupcja nie tylko niszczy państwo od wewnątrz, ale również zaczyna wpływać na stosunek do niego zagranicznych partnerów. Najnowszy przejaw korupcji jest nie do pojęcia.

<https://www.youtube.com/watch?v=J4wUi7fuouU>

20 czerwca francuski prawnik Régis de Castelnau napisał na swoim oficjalnym koncie na „Twitterze”: „Kolejny sukces Macrona: 2 francuskie działa Caesar zostały przechwycone w nienaruszonym stanie przez Rosjan. Są one obecnie w fabryce Uralvagonzavod na Uralu w celu zbadania i ewentualnej inżynierii odwrotnej. Dziękujemy Macron, płacimy”.

Caesar jest wyposażony we wszystkie systemy potrzebne do samodzielnego działania, kabinę chroniącą sześćoosobową załogę przed odłamkami pocisków i ogniem broni strzeleckiej, początkowy zapas amunicji wynoszący 16 kompletnych naboí oraz oprzyrządowanie do nawigacji, celowania, obliczeń balistycznych i pomocy w dowodzeniu. System został specjalnie zaprojektowany, aby spełnić wymagania wsparcia ogniowego sił szybkiego rozmieszczenia.

„Niezidentyfikowane” źródła francuskie twierdzą, że dwie samobieżne haubice Caesar zostały sprzedane Rosjanom przez Ukraińców przez pośrednika. Cena, o której mówi się w wąskich kręgach, wynosiła 120 000 dolarów za sztukę. Portal BulgarianMilitary.com informuje, że wartość jednostkowa haubicy samobieżnej Caesar waha się w okolicy 7 mln euro.

Analitik polityczny BulgarianMilitary.com mówi, że możliwość,

iż obie haubice zostały sprzedane Moskwie, jest widoczna słowach francuskiego prawnika i polityka Régisa de Castelneau. „Jest dla mnie [francuskiego prawnika] bardzo jasne, że podczas wojny, oprócz jeńców, przeciwnicy nabywają różne zagraniczne urządzenia. To jest wojna, jedni giną, inni ze strachu porzucają swoje pozycje, a jeszcze inni czerpią z wojny korzyści”. Zakończenie komentarza – „Dziękujemy Macron, płacimy” – sugeruje, że Régis de Castelneau uważa, że dwie haubice nie zostały porzucone, a więc zdobyte, lecz sprzedane.

Dr Sebastian Levi, korespondent i analityk BulgarianMilitary.com na region Bliskiego Wschodu, mówi, że jego zdaniem dwie samobieżne haubice zostały odsprzedane z pomocą pośrednika – wojskowego dilera.

Skorumpowani ukraińscy wojskowi są zaangażowani w nielegalny handel bronią w celu osiągnięcia maksymalnych korzyści od dawna i skandal nie dotyczy wyłącznie tego przypadku. 2 czerwca portal BulgarianMilitary.com ujawnił sprzedaż co najmniej jednego systemu przeciwpancernych pocisków kierowanych FGM-148 Javelin za 30 000 dolarów. Sprzedawca jest nieznany, ale według informacji zamieszczonych w dark necie, miejsce sprzedaży (skąd system został wysłany lub odebrany) to Kijów, stolica Ukrainy.

Interpol zna przypadki nielegalnej sprzedaży broni przez Ukraińców Rosjanom. Niemieckie wydanie internetowe Overton-Magazin.de pisze, że obawy można dostrzec w wypowiedziach Jürgena Stocka, sekretarza generalnego Interpolu, „który obawia się, że broń zostanie przekazana organizacjom przestępczym”. Według niemieckiej publikacji, część broni dostarczonej na Ukrainę została faktycznie przejęta, ale inna część została odsprzedana przez ukraińskie holdingi.

Jeśli chodzi o Litwę, to jej wsparcie wojskowe dla Ukrainy obejmuje systemy obrony powietrznej Stinger, broń przeciwpancerną, pancerze i hełmy, moździerz 120 mm, broń strzelecką, amunicję, termowizory, drony, antydrony i radary

obserwacyjne. Wartość sprzętu to około 15,5 mln euro – napisało litewskie ministerstwo obrony w komunikacie prasowym 25 maja. Ogólnie rzecz biorąc, wsparcie finansowe Litwy dla Ukrainy osiągnęło już do tej pory poziom ok. 100 mln euro.

Tymczasem Litwa planuje przekazać ukraińskiej armii kamizelki kuloodporne i pasy balistyczne o wartości ponad 677 000 euro. Jak informują media w Kłajpedzie, do ukraińskiej armii trafi łącznie 490 kamizelek kuloodpornych o wartości ponad 617 000 euro i tyle samo pasów balistycznych o wartości ponad 59 000 euro. Litwa nie może być więc pewna, że wszystkie jej wysiłki na rzecz Ukrainy będą dla tego kraju pomocne.

Autorstwo: Adomas Abromaitis z Litwy

Na podstawie: BulgarianMilitary.com [\[1\]](#) [\[2\]](#), [Overton-Magazin.de](#)

Źródło: WolneMedia.net

Komentarz „Wolnych Mediów”

Ciekawe, czy Rosjanie mają już polskie Pioruny, których przed wojną na Ukrainie polskie władze zabraniały producentowi eksportować z powodu ochrony strategicznej polskiej myśli technicznej. Bez mrugnięcia okiem podarowano je Ukrainie.